

Ks. Stanisław Araszcuk

Kult świętych i błogosławionych w Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii

Wyrazem geograficznej ekspansji kultów świętych, zdaniem H. Frosa, było oprócz migracji wywołanych prześladowaniami, rozpoczynający się i ciągle wzrastający ruch pielgrzymi a także powstawanie kalendarzowych wykazów oraz brandea, palliola, sanktuaria, czyli przedmioty, które miały jakiś kontakt z grobami męczenników. Niebawem przestało to wystarczać pobożności, która swą cześć chciała wyrażać wokół relikwii świętego. W ten sposób pojawia się praktyka translacji, potem także ich demembracji¹.

Kościół wielką wagę przywiązywał do kultu świętych a kiedy pojawiły się zastrzeżenia dotyczące niektórych tradycyjnych aspektów takiej czci, usilnie bronił tego kultu, wyjaśniając jego podstawy teologiczne oraz związek z nauką wiary. Wprowadził dyscyplinę w formach kultycznych, zarówno liturgicznych, jak ludowych, oraz podkreślił znaczenie przykładu w dawaniu świadectwa Chrystusowi tych wspaniałych uczniów i uczennic Pana w dziedzinie prawdziwie chrześcijańskiego życia. Wyraźnie widać to w wydanym przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”.

I. Główne założenia *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*

Sprawa pobożności ludowej była od kilku lat przedmiotem prac Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Tej pobożności wiele uwagi poświęcił Ojciec Święty w przesłaniu do Zebrania Plenarnego Kongregacji we wrześniu 2001 r.², zaznaczając m.in., że „pobożność ta jest wyrazem wiary, która skupia w sobie elementy kultury określonego środowiska i uzewnętrznia oraz w sposób żywy i skuteczny pobudza wrażliwość uczestników. Ludowa pobożność, wyrażająca się w różnorodności form, jeśli jest autentyczna, wypływa z wiary i z tej racji winna być należycie ceniona i rozwijana” (nr 4). Papież zwrócił też uwagę na relację między pobożnością ludową a liturgią (nr 5).

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na sesji w dniach 26-28 września 2001 r. zatwierdziła Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania. Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził je 14 grudnia 2001 r.³ Dokument został zaprezentowany dziennikarzom 9 kwietnia 2002 r., w czasie konferencji prasowej na Watykanie. Prezentacji dokonali: prefekt Kongregacji kard. Jorge Arturo Medina Estévez i jej sekretarz arcybiskup Francesco Tamburino.

¹ Por. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s. 26.

² Z „Przesłania” Ojca Świętego Jana Pawła II do Sesji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (21 września 2001), w: *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003, s.7-9. Pełny tekst „Przesłania”, „Notitiae” 37 (2001) s. 401-404 (tekst polski: „Anamnesis” 8 (2002) nr 2, s. 8-10.

³ Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti, *Direttorio su pietà popolare e liturgia. Principi e orientamenti*, Città del Vaticano 9.04.2002, tłum. polskie: *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, tłum. J. Sroka, Poznań 2003.

Dyrektorium rodziło się oddolnie. Jak zauważa B. Nadolski, w odnowie liturgii po Soborze Watykańskim II sygnalizowano wielokrotnie przeintelektualizowanie służby Bożej Kościoła, wskazywano na zbyt duże uproszczenia. Z drugiej strony dokonywały się zmiany w strukturach społeczeństw w różnych dziedzinach życia. Człowiek zyskał większą wolność, ale równocześnie dokonały się głębokie pęknięcia w rodzinie, polityce, szkole. Skutkiem tych przemian jest dystansowanie się i sceptycyzm wzajemny ludzi. Dalsza sprawa to technizacja i specjalizacja życia, zerwanie kontaktu z naturą. Spowodowało to pomniejszenie znaczenia elementów pobożności ludowej. Powstało napięcie, niedopuszczalna dychotomia pomiędzy liturgią i formami pobożności ludowej⁴. W reakcji na zaistniałą sytuację duchowieństwo próbowało różnych eksperymentów, by odrzuciwszy pewne praktyki, nabożeństwa, liturgię uczynić bardziej atrakcyjną. Tymczasem okazało się, że człowiek potrzebuje zaangażowania wszystkich zmysłów, by uczestniczyć w czymś, co jest transcendentne.

Dyrektorium składa się z dwóch części. Pierwsza, zatytułowana: Wnioski wynikające z historii, nauczania Kościoła i teologii, przedstawia te elementy, które mogą stanowić pomoc w ułożeniu harmonijnych relacji między kultem liturgicznym i pobożnością ludową. Druga część, Wskazania, przedstawia szereg propozycji działań duszpasterskich, chociaż nie obejmuje ona wszystkich zwyczajów i praktyk pobożności stosowanych w poszczególnych wspólnotach lokalnych.

W swej całości Dyrektorium stawia sobie za cel nie tylko zapobieganie możliwym nadużyciom i dewiacjom, lecz chce przede wszystkim dawać wskazania konstruktywne i mieć pozytywną wymowę. Dokument liczy 299 stron. Wprowadzenie porusza sprawy terminologii używanej w odniesieniu do różnych form pobożności ludowej, przypomina o pierwszeństwie liturgii i o harmonii między pobożnością a liturgią oraz wskazuje na różne formy wyrazu tej pobożności (gesty, teksty, śpiew i muzyka, obrazy, miejsca i czasy).

W części pierwszej, obejmującej trzy rozdziały, przedstawiono liturgię i pobożność ludową w historii, w nauczaniu Kościoła oraz zasady mające na celu dowartościowanie i odnowę pobożności ludowej. Część druga daje w pięciu rozdziałach wskazówki dotyczące zharmonizowania pobożności ludowej z liturgią. Rozdział czwarty ukazuje formy pobożności ludowej w roku liturgicznym. Rozdział piąty poświęcony kultowi Matki Bożej traktuje o obchodzie świąt maryjnych, o sobocie poświęconej Matce Bożej, o triduach i nowennach do Matki Bożej oraz o miesiącach maryjnych. Przedstawiono tu także niektóre nabożeństwa maryjne zalecane przez Kościół. Osobno mowa jest o Akatyście. Rozdział szósty daje wskazówki dotyczące kultu świętych i błogosławionych. W rozdziale siódmym znajdują się refleksje dotyczące modlitw za zmarłych, a ósmy nosi tytuł „Sanktuaria i pielgrzymki”. Ukazuje on sanktuaria jako miejsca celebracji kultycznych, miejsca ewangelizacji, miłosierdzia, kultury i ruchu ekumenicznego. Przybliża znaczenie pielgrzymek, ich duchowość i rozwój. Całość dokumentu zamykają indeksy: tekstów biblijnych, imion i indeks rzeczowy.

⁴ Por. B. Nadolski, *Teologiczne zasady odnowy pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 39.

Dyrektorium jest dokumentem o charakterze duszpasterskim, przeznaczonym dla biskupów i ich współpracowników. Na podstawie Dyrektorium powinni oni wydać konkretne wytyczne, dotyczące form pobożności spotykanych na terenie ich diecezji.

Adresatami dokumentu są także najbliżsi współpracownicy biskupa diecezjalnego, czyli wikariusze biskupi, prezbiterzy i diakoni, a przede wszystkim rektorzy sanktuariów. Dokument skierowany jest także do przełożonych męskich i żeńskich instytutów życia konsekrowanego, gdyż właśnie w tych środowiskach powstawały oraz rozwijały się liczne formy pobożności ludowej⁵.

Dyrektorium zauważa, że nie ma jednoznacznej terminologii określającej formy pobożności, które w prosty sposób przekazywały wiarę w Boga, miłość do Chrystusa Zbawiciela, wzywanie Ducha Świętego, cześć Matki Bożej i świętych oraz potrzebę nawrócenia i świadczenia braterskiej miłości.

Terminem „pobożność” (łac. pietas) określa się zwykle przejawy wszelkiej religijności człowieka wierzącego. Obejmują one nie tylko powszechnie uznane przez Kościół formy modlitwy liturgicznej, nabożeństwa, ale także liczne przejawy tzw. religijności ludowej. Właściwie rozumiana bogata treść pojęcia „pobożność” powinna odnosić się do jej form związanych ściśle z liturgią rzymską⁶.

Analizując Dyrektorium, można dojść do wniosku, że spośród różnych form pobożności ludowej uprzywilejowane miejsce zajmują tzw. pia exercitia, czyli nabożeństwa ludowe⁷.

W Dyrektorium wyrażenie „nabożeństwo” oznacza te publiczne lub prywatne formy pobożności chrześcijańskiej, które chociaż nie są częścią liturgii, to jednak zgadzają się z nią, respektując jej ducha, normy i rytm. Z liturgii w pewnej mierze czerpią swą inspirację i powinny do niej prowadzić lud chrześcijański⁸.

Dyrektorium przypomina, że Sobór Watykański II poświęcił nabożeństwom sporo uwagi. Są one bardzo zróżnicowane pod względem czasu powstania, właściwych sobie praktyk, języka, stylu oraz swoich adresatów. Kościół zaleca je pod warunkiem, że będą odznaczać się zdrową nauką, odpowiadać przepisom i normom Kościoła, mają być zgodne z liturgią, w tym również z okresami roku liturgicznego, a także mają sprzyjać świadomemu i czynnemu uczestnictwu w publicznej modlitwie Kościoła⁹.

Termin „pobożne praktyki” oznacza w Dyrektorium teksty modlitw i pieśni, stosowanie się do okresów liturgicznych, nawiedzanie szczególnie znanych miejsc świętych, noszenie medalików, wyróżniające stroje i przestrzeganie lokalnych zwyczajów. Wywodzą się one z wewnętrznej postawy wiary i są wyrazem szczególnej łączności wiernych z Osobami Boskimi, z Maryją Dziewicą w Jej przywilejach i nadawanych Jej tytułach oraz ze świętymi z racji ich upodobnienia się do Chrystusa i ich roli w życiu Kościoła¹⁰.

⁵ DPLiL nr 5.

⁶ Por. Cz. Krakowiak, *Idee przewodnie Wstępu do Dyrektorium o pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 14-15.

⁷ H. Sobeczko, *Relacja między pobożnością ludową i liturgią*, w: *Liturgia i pobożność ludowa, ...*, s. 56.

⁸ DPLiL nr 7. Także KL nr 13.

⁹ DPLiL nr 70 i 71.

¹⁰ DPLiL nr 8

Pobożność ludowa (*pietà popolare*) oznacza różne przejawy kultu prywatnego lub wspólnotowego wynikającego z wiary chrześcijańskiej, które wyrażają się nie przez formy liturgiczne, lecz czerpią wzory z ducha i kultury własnego narodu¹¹.

Pobożność ludowa daje wyostrzony zmysł pojmowania niewymownych przymiotów Boga: ojcostwa, opatrności, obecności stałej i dobroczynnej miłości. Rodzi w wewnętrznym człowieku takie sprawności, jakie gdzie indziej rzadko w takim stopniu można spotkać: cierpliwość, świadomość niesienia krzyża w codziennym życiu, wyrzeczenie się, życzliwość dla innych, szacunek¹².

Treścią „religijności ludowej” jest rzeczywistość uniwersalna. Niekoniecznie ma ona związek z objawieniem chrześcijańskim¹³. Każdy bowiem naród dąży do wyrażenia całkowitej i jednoczącej transcendencji oraz pojęcia natury, społeczności i historii przez środki kultyczne, w syntezie charakterystycznej dla głębokiego odczucia ludzkiego i duchowego.

Liturgia i pobożność ludowa są jak najbardziej właściwymi wyrazami kultu chrześcijańskiego, chociaż nie są równorzędne. Nie można ich sobie przeciwstawiać ani ze sobą równać. Należy jednak dążyć do ich wzajemnej zgodności, o czym mówi Konstytucja o liturgii świętej: „Usilnie się zaleca nabożeństwa chrześcijańskiego ludu, pod warunkiem, że sprawuje się je zgodnie z przepisami i zasadami Kościoła, zwłaszcza gdy odbywają się na zlecenie Stolicy Apostolskiej ... Należy te nabożeństwa tak uporządkować, aby były zgodne ze świętą liturgią, z niej niejako wypływały i do niej wiernych prowadziły. Liturgia bowiem ze swej natury znacznie je przewyższa”¹⁴.

Liturgia i pobożność ludowa są więc dwiema formami kultu i powinny pozostawać we wzajemnym i owocnym kontakcie: w każdym przypadku liturgia musi stanowić punkt odniesienia, żeby „dobrze, jasno i z roztropnością ustawić ducha modlitwy i życia charyzmatycznego”, co istnieje w pobożności ludowej. Pobożność natomiast ze swymi śpiewami oraz wartościami symbolicznymi i językowymi może ubogacić liturgię elementami i sposobami właściwej inkulturacji i stanowić dla niej twórczy dynamizm¹⁵.

Dyrektorium wskazuje, że język słów i gestów pobożności ludowej nie może być nigdy banalny ani improwizowany. Oba te elementy, zachowując prostotę i bezpośredniość zewnętrznego wyrazu, powinny być starannie dopracowane, aby w każdym przypadku wyrażały głębię chrześcijańskich misterii¹⁶. Formy pobożności ludowej powinny zachowywać swój styl, prostotę i własny język.

Cechą charakterystyczną pobożności ludowej jest bogactwo gestów, postaw ciała i symboli¹⁷. Także śpiew, jako naturalny wyraz duszy danego narodu, w pobożności ludowej ma do spełnienia ważną rolę. Troska o zachowanie dziedzictwa śpiewów z dawnej tradycji powinna być zgodna z duchem Biblii i Kościoła, ale też winny jej towarzyszyć konieczne rewizje tekstów i komponowanie nowych¹⁸.

¹¹ Cz. Krakowiak, *Idee przewodnie ...*, s. 20.

¹² DPLiL nr 9.

¹³ DPLiL nr 10.

¹⁴ KL 13.

¹⁵ DPLiL nr 58.

¹⁶ DPLiL nr 14.

¹⁷ DPLiL nr 15.

¹⁸ DPLiL nr 17.

Odpowiedzialność za formy pobożności ludowej spoczywa na ordynariuszu miejsca. To on powinien być ich moderatorem, ukierunkowywać je na pogłębienie wiary w życiu chrześcijańskim, korygować je, gdy zachodzi potrzeba, i je ewangelizować. Powinien czuwać, by nie zastępowały celebracji liturgicznych. Stałe i powszechnie stosowane modlitwy oraz obrzędy pobożności ludowej powinny być zatwierdzone przez ordynariusza miejsca¹⁹.

Uporządkowanie form pobożności ludowej będzie wymagało ich odnowy. *Dyrektorium* zaleca, aby przy takiej odnowie kierować się inspiracją biblijną, liturgiczną, ekumeniczną i antropologiczną. Odnowę należy wprowadzać stopniowo i roztropnie.

Głównym kryterium oceny form pobożności ludowej pozostaje zawsze Ewangelia. Nie mogą one przyjmować obrzędów związanych z magią, zabobonem, spirytyzmem, dążeniem do zemsty czy mający konotację seksualną. Język, teksty i formuły pobożności ludowej są inspirację winny czerpać z Pisma Świętego, liturgii, Ojców i nauczania Kościoła oraz zgadzać się z jego wiarą.

Pobożność ludowa stanowi skarb Kościoła. Prefekt Kongregacji kard. Estévez mówił: „Wiadomo, że wiarę mierzy się nie tyle posiadaną wiedzą intelektualną na jej temat, ile raczej praktyką w konkretnych warunkach życia. Z tego punktu widzenia liczne formy prawdziwej pobożności ludowej są przede wszystkim świadectwem wiary ludzi prostego serca, wyrażanej w sposób bezpośredni, z podkreśleniem tego czy innego aspektu, bez ambicji ogarnięcia pełnej treści wiary chrześcijańskiej”. Kardynał podkreślił również, że pobożność ludowa służy „przygotowaniu serca i usposobieniu ducha na przyjęcie łaski Bożej, jaką przynosi celebacja liturgiczna tajemnicy Chrystusa”, i zaznaczył, że ta pobożność odgrywa wciąż istotną rolę w życiu prywatnym i publicznym. Świadczą o tym m.in. kult świętych obrazów, pielgrzymki do sanktuariów, wieszanie krzyża w domu czy miejscu pracy, modlitwa za zmarłych²⁰.

II. Kult świętych i błogosławionych – niektóre zasady

Konstytucja o liturgii świętej w rozdziale o roku liturgicznym przedstawia dogłębnie kościelną rzeczywistość i znaczenia oddawania czci świętym i błogosławionym. „Kościół rozmieścił (...) w ciągu roku wspomnienia męczenników oraz innych świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości, a osiągnąwszy już wieczne zbawienie, wyśpiewują Bogu w niebie doskonałą chwałę i wstawiają się za nami. W dniu ich narodzin dla nieba Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy z Chrystusem współcierpieli i zostali z Nim współuwielbieni, przedstawia ich wiernym jako przykład, pociągający wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa Boże dobrodziejstwa”²¹.

Jak podkreśla *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, prawidłowe zrozumienie nauki Kościoła o świętych jest możliwe jedynie w świetle artykułów wiary, gdzie idea świętości staje się możliwa dzięki przymiotom Kościoła, który jest jeden, święty, po-

¹⁹ DPLiL nr 21.

²⁰ Por. S. Araszczyk, *Główne myśli Wprowadzenia „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”*, „Perspectiva” 4 (2004) nr 1, s. 175-183.

²¹ KL 104.

wszechny i apostołski. Wszystkie te przymioty Kościoła związane są z obecnością w nim Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i Duchem Świętym jest „jedynym świętym”.

Kościół w tajemnicy „świętych obcowania” uczestniczy w tej samej miłości Boga i bliźniego. W rzeczywistości bowiem wszyscy ci, którzy należą do Chrystusa i mają Jego Ducha, stanowią jeden Kościół i są w Nim zjednoczeni. Prawidłowe zrozumienie kultu świętych w rozumieniu Dyrektorium związane jest także z nauką o pośrednictwie Chrystusa, a oddawanie czci świętym nie zaciemnia w żaden sposób tego jedynego pośrednictwa²². Stąd też nauka Kościoła i jego liturgia przedstawiają świętych i błogosławionych jako:

- historycznych świadków powszechnego powołania do świętości;
- wybitnych uczniów Pana i dlatego stanowiących dla nas wzór życia ewangelicznego;
- mieszkańców niebieskiego Jeruzalem, którzy nieustannie wyśpiewują chwałę i miłosierdzie Boga;
- pośredników i przyjaciół wiernych, którzy jeszcze pielgrzymują po ziemi, ponieważ święci, chociaż osiągnęli szczęśliwość, to jednak znają utrapienia swych braci oraz siostr i towarzyszą ich drodze przez modlitwę i opiekę;
- patronów Kościołów lokalnych, których często byli fundatorami lub wybitnymi duszpasterzami; patronów różnych narodów, stowarzyszeń i zawodów; patronów w różnych okolicznościach²³.

Dyrektorium podkreśla, że ostatecznym celem kultu świętych jest uwielbienie Boga i uświęcenie człowieka przez życie w pełni zgodne z wolą Bożą i przez naśladowanie cnót tych, którzy byli wybitnymi uczniami Pana. Dlatego w katechezie i innych sposobach przekazywania nauki Kościoła należy uczyć wiernych, że nasze obcowanie z mieszkańcami nieba, byle tylko pojmować je w pełniejszym świetle wiary, nie tylko nie zubaża kultu uwielbienia, jaki przez Chrystusa w Duchu oddajemy Bogu Ojcu, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej go wzbogaca. Prawdziwy bowiem kult świętych polega nie tyle na częstym powtarzaniu aktów zewnętrznych, ile raczej na nasileniu czynnej miłości, która powinna znaleźć wyraz w prowadzeniu życia chrześcijańskiego²⁴.

III. Formy kultu świętych i błogosławionych

Kult to wyraźnie ofiarowana Bogu i spełniana przez święte znaki i wewnętrzną postawę służba w duchu adoracji, pochwały, dziękczynienia i prośby, która uznaje najwyższą władzę Boga. Kult, będący odpowiedzią na zbawczy akt Boga wobec nas, jest zarówno w Starym Testamencie, jak i w Kościele i w ścisłym odróżnieniu od ogólnych paralel religijnych w istotny sposób anamnezą w jej trwałych i podstawowych formach i wyznaniem eschatologicznej nadziei podczas, gdy jego drugorzędne formy mogą się zmieniać. Mamy wewnętrzny i zewnętrzny wyraz kultu. Do jego wewnętrznego wyrazu zaliczmy: podziw, uwielbienie, prośbę, dziękczynienie i przebłaganie. Uzewnętrznienie tego co wyraża się w słowach, gestach, czynnościach, obrzędach i stanowi to kult zewnętrzny. Najstarszą formą chrześcijańskiego kultu świętych jest cześć oddawana mę-

²² DPLiL nr 210.

²³ DPLiL nr 211.

²⁴ DPLiL nr 212.

czennikom, którzy radykalnie upodobnili się do Chrystusa paschalnego przez oddanie życia w ofierze za Niego i na wzór Jego wierności Ojcu.

Przez całe średniowiecze stopniowo powstają i rozwijają się liczne formy pobożności ludowej, spośród których wiele przetrwało do naszych czasów:

- różne przedstawienia, których treść stanowią tajemnice celebrowane w roku liturgicznym, a przede wszystkim wydarzenia zbawcze: narodzenia Chrystusa, Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie;

- rodzi się i rozwija poezja w języku narodowym, która – znajdując szerokie zastosowanie w pobożności ludowej – ułatwia w niej uczestnictwo wiernych;

- obok praktyk liturgicznych pojawiają się nabożeństwa alternatywne lub paralelne do liturgii. I tak np. rzadkie przyjmowanie Komunii św. jest kompensowane różnymi formami adoracji Najświętszego Sakramentu; w późnym średniowieczu odmawianie różańca zastępuje się recytacją Psalterza; nabożeństwa ku czci męki Pańskiej w Wielki Piątek dla licznych wiernych zastępują uczestnictwo w prawdziwej liturgii tego dnia;

- następuje ilościowe ubogacenie form ludowych kultu Matki Bożej i świętych: pielgrzymki do Ziemi Świętej, do grobów Apostołów i męczenników, kult relikwii, modlitwy litanijne, modlitwy za zmarłych;

- znacznie rozwija się obrzęd błogosławieństw, w których wraz z elementami wiary chrześcijańskiej spotyka się także inne elementy stanowiące echo przeżyć naturalistycznych oraz wierzeń i praktyk ludów przedchrześcijańskich;

- tworzą się załączki „czasów świętych” na podłożu ludowym, występujące obok rytmu roku liturgicznego: dni jarmarków o charakterze świątecznym i równocześnie czysto świeckim, tridua, oktawy, nowenny oraz miesiące przeznaczone na szczególne nabożeństwa ludowe.

Początek czasów nowożytnych związany jest z tzw. *devotio moderna*, która sprzyjała przyjmowaniu się nabożeństw o charakterze medytacyjnym i sentymentalnym. Podstawową treścią tych nabożeństw było człowieczeństwo Chrystusa, a więc: misterium Jego dzieciństwa, życia ukrytego, męki i śmierci²⁵.

Obchody ku czci świętych i błogosławionych są bez wątpienia najwyższym kultem, jaki oddaje im społeczność Kościoła. Wyznaczenie „dnia świętego” jest znaczącym faktem kultycznym, czasem dość złożonym, gdyż zbiegają się tu czynniki historyczne, liturgiczne i kultowe, niełatwe do pogodzenia.

Aktualnie Ogólny kalendarz rzymski zawiera tylko, według norm Soboru Watykańskiego II, wspomnienia świętych o prawdziwie powszechnym znaczeniu, pozostawiając kalendarzom partykularnym, a więc narodowym, regionalnym, diecezjalnym i zakonnym, zamieszczenie innych świąt.

Dyrektorium przypomina motyw zredukowania liczby obchodów ku czci świętych i uwzględnienie tego w praktyce duszpasterskiej. Stało się tak dlatego, aby uroczystości świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia. W ciągu wieków bowiem namnożenie świąt, wigilii i oktaw, a także stopniowa kumulacja w niektó-

²⁵ Por. S. Araszczyk, *Język i formy pobożności ludowej*, „Seminare” 20 (2004) s. 163-179.

rych częściach roku liturgicznego, doprowadziły wiernych do partykularnych nabożeństw, stwarzając wrażenie odejścia od podstawowych tajemnic Bożego zbawienia²⁶.

Dzień świąteczny ku czci świętego ma wielkie znaczenie zarówno w liturgii, jak i w pobożności ludowej. Liczne obchody kultyczne, czy to liturgiczne, czy ludowe, zbiegając się w krótkim czasie, stwarzają ryzyko pewnych sprzeczności w świętowaniu dnia ku czci świętego.

Dyrektorium przypomina, że te ewentualne sprzeczności należy rozwiązywać, uwzględniając przepisy Mszału rzymskiego i Ogólnego kalendarza rzymskiego oraz biorąc pod uwagę rangę celebracji ku czci świętego lub błogosławionego, a także jego związek ze wspólnotą chrześcijańską. Należy też zwracać uwagę na możliwości ewentualnego przeniesienia uroczystości na niedzielę oraz na obchodzenie świąt ku czci świętych w okresach szczególnie ważnych w roku liturgicznym²⁷.

W szczególności konieczne jest branie pod uwagę powodów przeniesienia daty niektórych obchodów ku czci świętych i błogosławionych i w praktyce duszpasterskiej unikanie obchodzenia święta w liturgii pod nową datą, a w pobożności ludowej pod stara. Narusza to bowiem poważnie nie tylko harmonię między liturgią i pobożnością ludową, ale także, stwarzając pewną dwutorowość, powoduje zamieszanie i dezorientację wiernych. Konieczne jest, aby obchód ku czci świętego był starannie przygotowany o celebrowany zgodnie z duchem liturgii i duszpasterstwa w aspekcie religijnym i antropologicznym²⁸.

Świąteczny obchód świętego lub błogosławionego nie jest jedyną formą ich obecności w liturgii. Celebracja Eucharystii stanowi szczególny moment obcowania ze świętymi w niebie. W Liturgii słowa czytania ze Starego Testamentu ukazują często postacie wielkich patriarchów, proroków i innych osób odznaczających się cnotami i umiłowaniem Bożego prawa. W czytaniach zaś z Nowego Testamentu głównymi osobami są często Apostołowie oraz święci i święte, którzy cieszyli się zażyłością i przyjaźnią z Panem. W liturgii eucharystycznej święci są wspomniani w różnych miejscach, doskonalnie widać to w I Modlitwie eucharystycznej²⁹.

Litania do Wszystkich Świętych, w której widoczne są elementy pochodzące z tradycji liturgicznej i pobożności ludowej, stanowi wyraz ufności Kościoła we wstawienictwo świętych i przeżywania jego łączności między Kościołem niebieskiego Jeruzalem a Kościołem pielgrzymującym jeszcze w mieście ziemskim.

Śpiew Litanii do Wszystkich Świętych, której liturgiczna struktura jest lekka, prosta i ludowa, znany jest w Rzymie od początku VII wieku. Śpiewem tym Kościół zwraca się do świętych w niektórych wielkich celebracjach sakramentalnych i innych momentach, w których modlitwa Kościoła staje się szczególnie żarliwa³⁰.

Odnowiony Mszał Rzymski potwierdza wartość relikwii. Relikwie umieszczone pod ołtarzem wskazują, że ofiara członków Ciała Chrystusa bierze początek i znaczenie i ofiary Głowy tego Ciała, a także są symbolicznym wyrazem komunii całego Kościoła

²⁶ DPLiL nr 228.

²⁷ DPLiL nr 230.

²⁸ Por. DPLiL nr 231-233.

²⁹ DPLiL nr 234.

³⁰ DPLiL nr 235.

w jedynej Ofierze Chrystusa, Kościoła powołanego do dawania świadectwa, nawet za cenę własnej krwi, wierności swemu Oblubieńcowi i Panu.

Z tą formą kultyczną, wybitnie liturgiczną, jak zaznacza Dyrektorium, łączą się liczne formy pobożności ludowej. Dlatego też dobrze zorganizowane duszpasterstwo odnoszące się do czci relikwii powinno:

- upewnić się o ich autentyczności;
- zapobiegać przesadnemu dzieleniu relikwii, sprzeciwiającemu się godności ciała ludzkiego;
- napominać wiernych, by nie ulegali manii kolekcjonowania relikwii;
- czuwać nad tym, aby unikano wszelkiego oszustwa i różnego rodzaju pokątnego handlu oraz wszelkich zabobonnych dewiacji³¹.

Różne formy ludowej czci dla relikwii świętych, takie jak ucałowanie relikwii, zdobienie ich światłem i kwiatami, udzielanie nimi błogosławieństwa, noszenie ich w procesji, powinny być praktykowane z wielką godnością i wynikać z prawdziwej wiary. Należy unikać wystawiania relikwii świętych na ołtarzu, bo jest on zarezerwowany dla Ciała i Krwi Króla męczenników³².

Cześć dla świętych wizerunków, którymi są obrazy, figury, płaskorzeźby lub inne przedstawienia świętych, poza tym, że posiada znaczenie liturgiczne, jest także ważnym elementem pobożności ludowej. Wierni modlą się przed nimi i to zarówno w kościołach, jak i we własnych domach. Ozdabiają je kwiatami, światłem, drogimi kamieniami. Wyróżniają dla nich cześć w różnych formach religijnego uszanowania, noszą je w procesji, zawieszają przy nich wota na znak wdzięczności, umieszczają je w niszach lub w kapliczkach przydrożnych i na polach.

Według nauki Kościoła święte wizerunki są:

- ikonograficznym językiem orędzia ewangelicznego, w którym obraz i objawione słowo wzajemnie się oświecają
- świętymi znakami, które, podobnie jak wszystkie znaki liturgiczne, mają w swej treści Chrystusa, ponieważ wizerunki świętych „oznaczają Chrystusa, który został w nich uwielbiony”;
- pamiątką naszych świętych braci, którzy nadal uczestniczą w zbawieniu świata i z którymi jesteśmy zjednoczeni, zwłaszcza podczas celebracji sakramentalnej;
- pomocą w modlitwie;
- bodźcem do naśladowania świętych;
- formą katechezy³³.

Pobożność ludowa lubi takie wizerunki, które odzwierciedlają jej własną kulturę: przedstawienia realistyczne, postacie łatwe do rozpoznania, ukazanie takich momentów życia ludzkiego, jak narodziny, cierpienie, zaślubiny, praca, śmierć. Należy jednak czuwać, by ludowa sztuka religijna nie popadła w czystą oleografię. Istnieje bowiem ścisła zbieżność między ikonografią, sztuką dla liturgii i sztuką chrześcijańską właściwą poszczególnym epokom kulturowym³⁴.

³¹ DPLiL nr 237.

³² Tamże.

³³ DPLiL nr 240.

³⁴ DPLiL nr 242.

W procesji stanowiącej kultyczny wyraz o charakterze uniwersalnym, mającej bogate znaczenie religijne i społeczne, relacja między liturgią i pobożnością ludową nabiera szczególnej ważności. Kościół ustanowił niektóre procesje liturgiczne, uwydatniające różne aspekty:

- niektóre z nich są przypomnieniem zbawczych wydarzeń z życia Chrystusa (2 lutego, w Niedzielę Palmową, w Wigilię Paschalną);
- inne procesje są wotywnie, tak jak procesja eucharystyczna w uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa, procesja w tzw. Dni Krzyżowe, procesja na cmentarzu;
- inne procesje są uzupełnieniem niektórych obrzędów liturgicznych; procesja w liturgii stacyjnej, procesja do adoracji Krzyża, procesje w czasie sprawowania Eucharystii³⁵.

W pierwotnych formach procesje były manifestacją wiary ludy i miały często charakter kulturowy. Były one narażone na manifestacje zewnętrzne zamiast przeżyć wewnętrznych. Innym niebezpieczeństwem może być, że nie stanowią świadectwa wiary lecz mogą stać się czystym spektaklem lub paradą wybitnie folklorystyczną. Aby procesje zachowały swój charakter manifestacji wiary, konieczne jest pouczenie wiernych o ich naturze w aspekcie teologicznym, liturgicznym i antropologicznym³⁶.

IV. Wnioski pastoralne

Z refleksji nad przyczynami, które zdeterminowały powstanie i różne formy kultu świętych i błogosławionych wynikają niektóre pozytywne wskazania duszpasterskie.

1. Konieczne jest pouczenie wiernych o istniejącym związku między obchodami ku czci świętych i celebracją tajemnicy Chrystusa. Obchody ku czci świętych w pełnym świetle ukazują realizację prawdziwie zbawczego planu Boga i głoszą cuda Chrystusa w Jego sługach.

2. Pożądane jest także przyzwyczajanie wiernych do odpowiedniej oceny wartości i znaczenia obchodów ku czci tych świętych, którzy pełnili szczególne posłannictwo w historii zbawienia lub mieli osobliwy związek z Chrystusem Panem.

3. Wskazane jest, by zachęcać wiernych do szczególnego świętowania obchodów ku czci tych świętych, którzy odegrali swoistą rolę w Kościele lokalnym.

4. Pozytywne jest wreszcie tłumaczenie wiernym kryterium powszechności świętych wpisanych do Ogólnego kalendarza, by odpowiednio rozumieli znaczenie rangi celebracji liturgicznej poszczególnych obchodów: uroczystość, święto, wspomnienie obowiązkowe lub dowolne.

³⁵ DPLiL nr 245.

³⁶ DPLiL nr 246.